Rok II. 25. stycznia 1927. Zeszyt 2

PRENUMERATA:
W KRAJU:
rocznie . . Zł. 36
półrocznie . „ 20
ZAGRANICĄ:
rocznie . fr. szw. 36
półrocznie „ 20

Pojedynczy zeszyt
2 Zł. (2 fr. szw.).

PRZEMYSŁ NAFTOWY

DWUTYGODNIK
wydawany nakładem Krajowego Towarzystwa Naftowego we Lwowie.
Wychodzi 10-go i 25-go każdego miesiąca.
KOMITET REDAKCYJNY:
Dr. Stefan Bartoszewicz, Prof. Inż. Zygmunt Bielski, Dr. Stanisław Schaetzel, Dr. Stanisław Unger.
Redaktor odpowiedzialny: Dr. STANISŁAW SCHAETZEL.

Redakcja i Administracja Lwów, ul. Akademicka 17, Gmach Izby Handlowej i Przemysłowej. Telefon Nr. 5-46.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 153.208. Rachunek bieżący w Akc. Banku Hipotecznym we Lwowie.

WINCENTY WALIGÓRA.

Eksport produktów naftowych przez Gdańsk a polskie taryfy.

Z górą cztery lata minęły od chwili gdy polski przemysł naftowy, w osobach swoich najpoważniejszych przedstawicieli, stanął przed panem ministrem kolei, by na podstawie wyczerpującego memorjału, popartego bogatym materjałem fachowym, zainteresować go sprawą taryf eksportowych, w szczególności zaś rewizją taryfy przy eksporcie przetworów naftowych przez Gdańsk.

Nie można się dziwić, że delegacja przemysłowców naftowych była nieco rozczarowana przyjęciem, jakiego doznała od pana ministra. Zamiast bowiem spodziewanego zrozumienia, spotkała się ze strony pana ministra z zapytaniem, które jest tak charakterystyczne, że warto je dosłownie przytoczyć: „Poco wogóle eksportujecie — przedewszystkiem trzeba dbać o to, aby nasz kraj nasycić dostatecznie produktami naftowemi. Doszło n. p. do mojej wiadomości, że w ostatnim czasie w Pińsku panował zupełny brak nafty“!! Na taką argumentację przedstawiciele jednego z najpoważniejszych rodzimych przemysłów zaiste nie byli przygotowani, spodziewając się słusznie, że Rząd nasz popierać będzie wszelkiemi sposobami rozwój eksportu. Państwa zagraniczne zawsze doceniały ogromne znaczenie eksportu, jako czynnika mającego najpoważniejszy wpływ na ukształtowanie się bilansu handlowego, a w konsekwencji na zapewnienie państwu zdrowych podstaw ekonomicznych. Nasz Rząd dalekim jest jeszcze niekiedy od pełnego zrozumienia potrzeb swojego przemysłu, to też, jeżeli weźmiemy pod uwagę obowiązujące u nas taryfy eksportowe, a zwłaszcza sposób ich stosowania, przekonamy się, że stosunków panujących pod tym względem w naszym kraju nie tylko nie można nazwać idealnemi, ale że polityka naszego Ministerstwa komunikacji nie zaspakaja nieraz najżywotniejszych potrzeb naszego przemysłu w dziedzinie eksportu.

Omawiając bliżej tę sprawę, przypomnieć musimy że od dwóch lat między poszczególnemi państwam panuje formalna wojna taryfowa, dlatego też dążeniem sterników odnośnych ministerstw zagranicą jest jak najwydatniejsze wykorzystanie tonażu przewozowego dla umożliwienia sobie obniżenia kosztów przewozu. Specjalną uwagę zwracają przytem zagranicą na taryfy tranzytowe, do tego stopnia, że stawki tranzytowe w wielu wypadkach są niższe od normalnych kosztów przewozu. Dla przykładu pragniemy wspomnieć o taryfie wyjątkowej czesko-adriatyckiej, gdzie Czechosłowacja, Austrja, Jugosławia i Włochy stworzyły wspólną taryfę, wynoszącą zaledwie 40% taryfy normalnej. Podobnie Austrja, a ostatnio także Węgry, stworzyły bezpośrednią taryfę tranzytową do i ze wszystkich swoich stacyj, oraz do, i ze wszystkich swoich portów. Celem tych ułatwień i udogodnień w taryfie tranzytowej jest skoncentrowanie całego ruchu tranzytowego w swoich portach, jak Tryest, Fiume etc.

Za temi państwami podążyły Niemcy, stwarzając taryfą portową do wszystkich stacyj kolei czesko-słowackich, zbudowaną w ten sposób, że nawet na linjach niemieckich za przewóz produktów przeznaczonych dla stacyj czeskich płaci się w koronach czeskich. Przykładowo podajemy, że przewóz z Hamburga do Bogumina kosztuje za 100 kg. ropy, koron czeskich 19.92 t. j. $ 0.59, za 100 kg. nafty lub benzyny, kc. 32.19 t. j. $ 0,95, czyli około 60% normalnej taryfy. Podobnie ma się rzecz z taryfą przeładowczą ze stacyj naddunajskich do Szwajcarji, i z nad Łaby do stacji naddunajskich, przez Passawę do Austrji.

Przed dwoma mniej więcej laty zaproponowały Niemcy Polsce zawarcie specjalnej umowy portowej dla wzajemnego uregulowania kosztów przewozu między portami niemieckiemi a polskiemi stacjami granicznemi, a to w celu wyłączenia konkurencji, jaką

przy eksporcie z Polski stanowił Gdańsk dla portów niemieckich. Polska odmówiła wówczas swojego akcesu do wspomnianego układu, wychodząc ze słusznego założenia, że leży raczej w jej interesie popieranie portu gdańskiego. Niemcy natomiast przystąpiły do systematycznej rozbudowy tranzytowych taryf morskich, stwarzając cały szereg taryf wyjątkowych, mających ogromne znaczenie dla międzynarodowego ruchu towarowego Europy. Dla tranzytu produktów naftowych przez Niemcy wchodzą w grę w pierwszym rzędzie następujące wyjątkowe taryfy tranzytowe niemieckie:

Taryfa wyjątk. S. D. Nr.	2	Porty niem.	Szwajcarja.
„ „ „ „ „	4	„ „	Austrja (st. naddun.)
„ „ „ „ „	5	„ „	Polska
„ „ „ „ „	30	Niederlandy	Polska.
„ „ „ „ „	47	Polska . .	Niederlandy.
„ „ „ „ „	49	„ . .	Francja.
„ „ „ „ „	51	„ . .	Szwajcarja.
„ „ „ „ „	32	Belgja . .	„
„ „ „ „ „	53	Czechosłow.	Polska (przez teryt. niemieckie).
„ „ „ „ „	57	Polska . .	Belgja.
„ „ „ „ „	59	„ . .	Czechosłowacja.
„ „ „ „ „	99	Czechosłow.	Szwajcarja.
„ „ „ „ „	101	„	Francja.
„ „ „ „ „	103	Włochy . .	Czechy, Polska, Skandynawia, Niederlandy (środki żywności).

Wielkie znaczenie cytowanych taryf wyjątkowych polega na tem, że koszta przewozu produktów korzystających z tych taryf ulgowych wynoszą zaledwie 30 do 40% normalnej taryfy. I tak przewóz 100 kg. nafty lub olejów smarowych kosztuje na podstawie taryfy wyjątkowej S. D. Nr. 5 z polskiej stacji granicznej:

Sośnica do Szczecina . . .	$ am.	—.22
„ „ Hamburga . . .	„ „	—. 3
„ „ Warnemünde . .	„ „	—.31
„ „ Sassnitz . . .	„ „	—.30

Niezależnie od taryfy ulgowej bonifikują koleje niemieckie klientom, przewożącym miesięcznie pewne oznaczone minimum tonażu dalszą premję w wysokości 2 do 4% kosztów przewozu.

W praktyce wielkie znaczenie niemieckich taryf tranzytowych podnosi szczególnie sposób ich zastosowania przez tamtejsze władze kolejowe. Niemiecka taryfa wyjątkowa ma natychmiastowe zastosowanie bez konieczności wnoszenia podań refakcyjnych i bez wyczekiwania całemi miesiącami, aż odnośne podania przejdą niekończącą się drogę służbową. U naszych zachodnich sąsiadów wystarczy, by dany transport był nadany do jakiejś stacji granicznej lub zagranicznej, objętej taryfą tranzytową, by przesyłka kosztowała natychmiast z udogodnień ulgowej taryfy.

Jakże ubogie i nierozwinięte są w porównaniu z Niemcami polskie taryfy eksportowe. Oprócz dla produktów naftowych istnieją w Polsce wyjątkowe taryfy eksportowe dla główniejszych przedmiotów naszego wywozu jak n. p. dla zboża, ziemniaków, cukru, spirytusu, trzody chlewnej, jaj, drzewa, węgla etc. Dla przemysłu naftowego w pierwszym rzędzie wchodzi w grę taryfa wyjątkowa Nr. 24 do Gdańska. Na podstawie tej taryfy wynoszą koszta przewozu z Drohobycza do Gdańska — tranzyt:

za 100 kg. benzyny i parafiny . . .	gr. 439	t. j. $ am.	—.48
„ „ „ nafty i olejów smarowych	„ 338	„ „ „	—.38
„ „ „ oleju gazowego	„ 270	„ „ „	—.30

Taryfa ta niezawsze jest konkurencyjną a to w zależności od tego dokąd towar jest przeznaczony. Jeżeli transporty przeznaczone są do portów belgijskich lub francuskich ulgi przewozowe, z których nadawca korzysta na skutek powyższej taryfy wyjątkowej okazują się niewystarczające, zważywszy wysokie koszta przeładowania, magazynażu, manko transportowe, ubezpieczenie na okręcie i dalsze jeszcze koszta ciążące na przesyłce.

Pomijając już zbyt wysokie w wielu wypadkach stawki wspomnianych taryf wyjątkowych, główną okolicznością, dla której całe dobrodziejstwo tych taryf staje się wręcz iluzoryczne, jest sposób ich stosowania, i tej właśnie sprawie warto poświęcić kilka chwil uwagi, polskie Ministerstwo komunikacji traktuje bowiem niektóre sprawy wciąż jeszcze zbyt formalistycznie i z nadmiernym biurokratyzmem, tak, iż śmiało stwierdzić możemy, że metody pracy stosowane w naszem kolejnictwie nie przyczyniają się do ułatwienia naszemu przemysłowi do trzymania kroku silnej i wyśmienicie zorganizowanej konkurencji zagranicznej.

Niech nam wolno będzie w odniesieniu do przemysłu naftowego poprzeć nasze twierdzenia charakterystycznemi przykładami.

Nadając w Polsce prokukty naftowe przeznaczone na eksport, korzystające zatem z tak zwanej taryfy ulgowej, płaci nadawca przewoźne za transport na linjach polskich, nie w tej wysokości, jaką taryfa ulgowa przewiduje, lecz w wysokości wynoszącej około 50% normalnej taryfy krajowej. Dopiero po przedłożeniu kolei skomplikowanych dowodów, że towar faktycznie został z Gdańska wysłany dalej (zagranicę), przysługuje nadawcy prawo dochodzić u kolei w drodze reklamacji zwrotu różnicy między zapłaconą połową taryfy normalnej, a taryfą eksportową. W ten sposób zatrzymuje kolej aż do załatwienia reklamacji nadawcy, co trwa w najlepszym wypadku 3 miesiące, 70 do 150 złotych na 10-cio tonowym wagonie produktów naftowych, eksportowanych przez Gdańsk. Jeżeli przyjmiemy, że n. p. w roku 1926 eksport przez Gdańsk wyniósł okrągło 200.000 ton produktów naftowych, to licząc tylko po 100 zł. na wagonie 10-cio tonowym, reklamowana przez przemysł naftowy różnica taryfowa wyniosła ponad 2,000.000 zł. Ponieważ reklamacja, jak wspomnieliśmy powyżej, trwa przynajmniej 3 miesiące, kolej więziła stale tylko z tytułu refakcji przy eksporcie produktów przez Gdańsk ½ miljona złotych. Nie licząc już odsetek od tej kwoty, wynoszących w stosunku 16% p. a. kilkadziesiąt tysięcy złotych, ma przemysł naftowy stale uwięziony u kolei bardzo poważny kapitał w czasach, gdy notoryczny brak kapitału obrotowego jest główną przeszkodą w rozwoju tej może najżywotniejszej gałęzi rodzimego przemysłu.

Podobnie, a raczej jeszcze gorzej przedstawia się sprawa refakcji ropnej. Jeżeli uwzględnimy, że z 20.000 wagonów produktów naftowych eksportowanych przez Gdańsk, połowa pochodzi z rafineryj drohobyckich, nie korzystających z refakcji ropnej, pozostaje 10.000 wagonów, na których kolej licząc po 150 złotych za wagon, z tytułu refakcji ropnej zatrzymuje rocznie 1½ miljona złotych. Ponieważ uzyskanie refakcji ropnej przy przyspieszonym tempie pracy naszych władz kolejowych trwa normalnie już nie trzy, lecz sześć miesięcy, więzi kolej stale przemysłowi naftowemu dalszych 75 000 zł. plus wysokie odsetki.

Jeżeli Ministerstwo kolei wychodzi ze stanowiska, że Gdańsk, podlegając Kolejom polskim, stanowi część

integralną Rzeczypospolitej, a temsamem przewóz do Gdańska musi opierać się na tych samych zasadach, co do każdej innej stacji na terytorjum polskiem, to w tym wypadku, z punktu widzenia handlu międzynarodowego, zapatrywanie to jest zupełnie mylne, a nawet z punktu widzenia, że tak powiemy czysto narodowego, nie wytrzymuje krytyki.

Chcąc sobie zdać należycie sprawę ze znaczenia, jakie dla polskiego przemysłu naftowego ma Gdańsk, jako punkt wyjścia dla przeważnej części eksportu produktów naftowych, należy sobie uprzytomnić, jak ogromne inwestycje poczynił nasz przemysł w ostatnich latach w Gdańsku, wkładając wielkie kapitały w budowę zbiorników, stworzenie stacyj przeładowawczych, jednem słowem w wyposażenie portu gdańskiego w te wszystkie urządzenia techniczne, które są konieczne do zapewnienia sprawności manipulacji wywozowej produktów naftowych, i postawienia Gdańska na takim poziomie, aby mógł pod względem technicznym konkurować skutecznie z portami niemieckiemi. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że właścicielem poważnej części wspomnianych urządzeń jest Rząd polski.

Porównując politykę taryfową Niemiec, a zwłaszcza sposób stosowania udogodnień przewidzianych taryfami ulgowemi, ze stosunkami które pod tym względem panują u nas, dochodzimy do smutnych konkluzyj. W Niemczech pełne zrozumienie ważności eksportu i tranzytu, genialne rozbudowanie taryf tranzytowych, wreszcie stosowanie wszelkich dobrodziejstw taryfy w krótkiej drodze bez konieczności interwencji pojedynczych posłów, stronnictw czy związków. U nas zaś polityka taryfowa dopiero w zarodku, a te drobne udogodnienia, które dają istniejące u nas taryfy eksportowe, postawione pod znakiem zapytania przez nieuleczalny biurokratyzm.

Wkońcu krótkie zapytanie. Czy rzeczywiście jest tak trudno, aby kolejnictwo polskie wyrobiło w sobie przeświadczenie, że leży w jego własnym interesie prowadzenie kolei na zasadach handlowych, zważywszy, że tylko wtedy będzie mogła być mowa o rozwoju polskiego eksportu, a temsamem o przyczynieniu się naszego przemysłu do poprawy bilansu handlowego Polski. Mamy nadzieję, że dzisiaj nie spotkamy się już z zapytaniem „Dlaczego wogóle eksportujecie".

Dr. KONSTANTY TOŁWIŃSKI.

NAHUJOWICE.

Borysław tworzył przez szereg lat wielkie i wyłączne centrum naszego przemysłu naftowego, dlatego niektóre miejscowości na peryferjach regjonu borysławskiego zostały wcześnie zaniedbane. Do takich należą również Nahujowice. W dziejach swoich kopalnie nahujowickie nie posiadają żadnych szczególnie jaskrawych objawów, tem niemniej jednak stanowią jedną z najstarszych kopalń naftowych w Polsce, znaną przed stukilkudziesięciu laty, t. j. w okresie, kiedy naturalnie o wierceniu szybów nie było jeszcze mowy. Oddawna zwracało tu uwagę szczególnie płytkie ukazywanie się ropy i wosku ziemnego pod powierzchnią, co dało powód do kopania studzien naftowych.

Eksploatacja współczesna terenów nahujowickich podjęta w r. 1892 ciągle niemal ulegała wahaniom i przerwom. W ostatnim jednak roku założono tu nowe wiercenia, które przyczynią się w pierwszej mierze do ściślejszego ustalenia geologicznej budowy wgłębnej, jak również produktywności terenu. Wobec rozpoczęcia tych robót uważaliśmy za wskazane przytoczyć tu pewne szczegóły z geologji obszaru nahujowickiego, jak również szereg danych dotyczących otworów starych, aby w ten sposób doświadczenia z lat ubiegłych mogły być spożytkowane przy prowadzeniu robót obecnych.

Stare otwory.

Otwór nr. 1 do 60-ciu m kopany, 60—170 m wiercony przeszło 30 lat temu. Produkcja początkowa miała wynosić po 5 baryłek dziennie ropy samopłynącej, przy pompowaniu, więcej; produkcja ostatnia około 600 kg miesięcznie, samoczynna.

Otwór nr. 2. głębokość 497.80 m, stara głębokość 174 m, produkował przeszło 30 lat, początkowo po 5 baryłek dziennie z wodą. Przy pogłębianiu przyszła silna surowica w głęb. około 300 m, zamknięta 6" w 385 m, poczem w głęb. 403 m nawiercono większy przypływ ropy — około 0.5 cyst. dziennie. Po przewierceniu jej napotkano niżej solankę; w głęb. 442 m notowano już, że woda płynie z poza rur.

Próbki przestudjowane przez nas kilka lat temu dały obraz następujący:

175—178 rogowce,
179—203 piaskowiec jasny drobno- lub średnio-ziarnisty (borysławski),
203—290 warstwy popielskie, na spodzie bardziej piaszczyste,
290—350 eocen dolny, bez wyraźnej jednak granicy górnej. Głebiej według notatek z dziennika były piaskowce i łupki zielone.

W r. 1925 z otworu płynęła stale surowica w ilości około 1 cyst. dziennie.

Otwór nr. 3. głęb. około 700 m, rury 7". W głęb. 403 m notowano: „Kindybał wydobywał się obficie z otworu". Dziś produkuje tylko gazy około 0.25 m^3/min.

Otwór nr. 4. głęb. 1000 m, rury 5". Większe objawy ropy notowano w głęb. około: 100, 400, 7.0, 900 m; produkcja ropy wynosiła wówczas po kilka baryłek dziennie. Ostatnio produkuje samoczynnie 8.000 kg ropy miesięcznie, ropa zanieczyszczona.

Otwór nr. 5. wiercony w r. 1918 głęb. 582 m rury 9".

Profil geologiczny na podstawie zbadanych próbek:

58—246 łupki menilitowe,
246—248 rogowce,
248—278 przeważnie piaskowiec szary, drobno-ziarnisty z rogowcem (piaskowiec borysławski),
278—418 warstwy popielskie, ku spodowi więcej piaskowca,
418—450 przeważnie drobno-ziarnisty jasny piaskowiec oraz łupki zielone.

Głębiej na podstawie dziennika:

428—457 piaskowiec wodny,
463—531 łupki szaro-zielone,
533—582 łupek szary z piaskowcem wodnym.

Ropa, gazy, woda:
62, 66, 68 m ślady ropy i gazów,
73—78 wybuchy z rur,
123 ślady gazów,
283 „ „
333—356 coraz lepsze ślady ropy,
404 ropa samopłynąca,
414 silny przypływ wody słonej.

VI. 1925 głęb. 582 m rury 9"; 1 cyst. ropy i 2 cyst. wody miesięcznie, samopłynące.

Ponadto na północ od starej kopalni wiercono otwór do około 700 m głęb. zupełnie suchy, na całym zaś obszarze starej kopalni — jak wzmiankowaliśmy.— były studnie kopane w celu eksploatacji ropy płytkiej

---

Budowa geologiczna. Całym szeregiem wierceń rozmieszczonych od Borysławia poprzez Popiele, Jasienicę Solną, aż do Nahujowic stwierdzono, że wgłębna skiba borysławska rozciąga się nieprzerwanie aż po tę ostatnią miejscowość. Wówczas gdy na obszarze Popiel i częściowo Jasienicy Solnej, mamy do czynienia z depresją, w Nahujowicach przeciwnie — wgłębny element wynurza się na powierzchnię. Napotykamy tu mianowicie spągową partję warstw polanickich na szczycie antykliny, która tutaj — tak samo jak i w Borysławiu — ma niesymetryczną strukturę z obaleniem i przesunięciem ku NE. W kulminacyjnej strefie antykliny występują wgłębne łupki menilitowe kilkadziesiąt metrów pod powierzchnią; po przebiciu ich otwory wkraczają w formację eoceńską. Skrzydło południowe owego fałdu wgłębnego zapada łagodnie ku SW; w tym kierunku napotykamy wielkie kompleksy iłów solnych przykrywających warstwy polanickie. Około 2.5 km. na południe od szczytu antykliny przebiega północny brzeg Karpat, spoczywając na dalszem południowem przedłużeniu elementu wgłębnego.

Złoża ropne.

W Nahujowicach stwierdzono dwa wybitne złoża ropne, z których górne znajduje się w spągu formacji menilitowej (odpowiednik piaskowca borysławskiego), głębsze zaś w eocenie górnym, ponadto prawdopodobnie istnieje jeszcze 3-ci horyzont w eocenie dolnym (*Szyb Nr. 4*). Rozwiązanie problematu co do ew. istnienia tu horyzontów głębszych — należy do przyszłości.

Głębokość oraz wydajność i trwałość szybów produktywnych.

Wskutek jednoczesnej eksploatacji różnych horyzontów, głębokość otworów waha się od 160—998 m; jednakowoż na szczycie siodła stwierdzono studniami kopanemi również i znaczenia płytsze wystąpienia ropy.

Otwory nahujowickie znajdują się w obrębie skomplikowanych warunków geologicznych; wiercono je również w okresie, kiedy technika wiertnicza nie była jeszcze bardzo zaawansowana, dlatego trudno tu mówić o wydajności i trwałości otworów produktywnych w ściślejszem tego słowa znaczeniu. W każdym jednak wypadku otwór n. p. nr. 1 głęb. około 170 m, pozostaje w produkcji już przeszło 30 lat i dziś jeszcze jest samopłynący, chociaż z bardzo małą ilością ropy (600 kg miesięcznie); początkowa produkcja miała wynosić po 5 baryłek dziennie. Otwór nr. 2 wydał również nieznaczną produkcję przez blisko 30 lat.

Biorąc za podstawę całą ilość wyprodukowanej dotąd ropy t. j. 488 cyst. na 3 szyby, przypadałoby przeciętnie na 1 **otwór około 162 cyst.** Jak zaznaczyliśmy jednak cyfrę powyższą należy przyjmować z zastrzeżeniami. W każdym wypadku wydajność poszczególnych otworów nie była nigdy znaczną. W okresie n. p. normalnego ruchu od 1899—1905, kiedy eksploatowano przeważnie 2 otwory, produkcja wynosiła maksymalnie do 73 cyst. rocznie. Można przyjąć ze znacznym stopniem prawdopodobieństwa, że racjonalnie prowadzone otwory według metod współczesnych będą posiadały wydajność znacznie większą.

Produkcja.

Od 1892 do 1917 r. — w którym to czasie eksploatacja była prowadzona z przerwami — wyprodukowano około 226 cyst.

Rok	Ilość otworów produktywnych	Produkcja cyst.	Uwagi
1918	3—4	—	
1919		—	
1920		—	
1921		—	
1922		102	nagromadzona również z lat poprzednich
1923		58	
1924		63	
1925		39	
	Razem	262	za r. 1918—1925
	Ponadto	226	„ „ 1892-1917
		488 cyst.	„ „ 1892—1925

Rozwój kopalni i perspektywy na przyszłość.

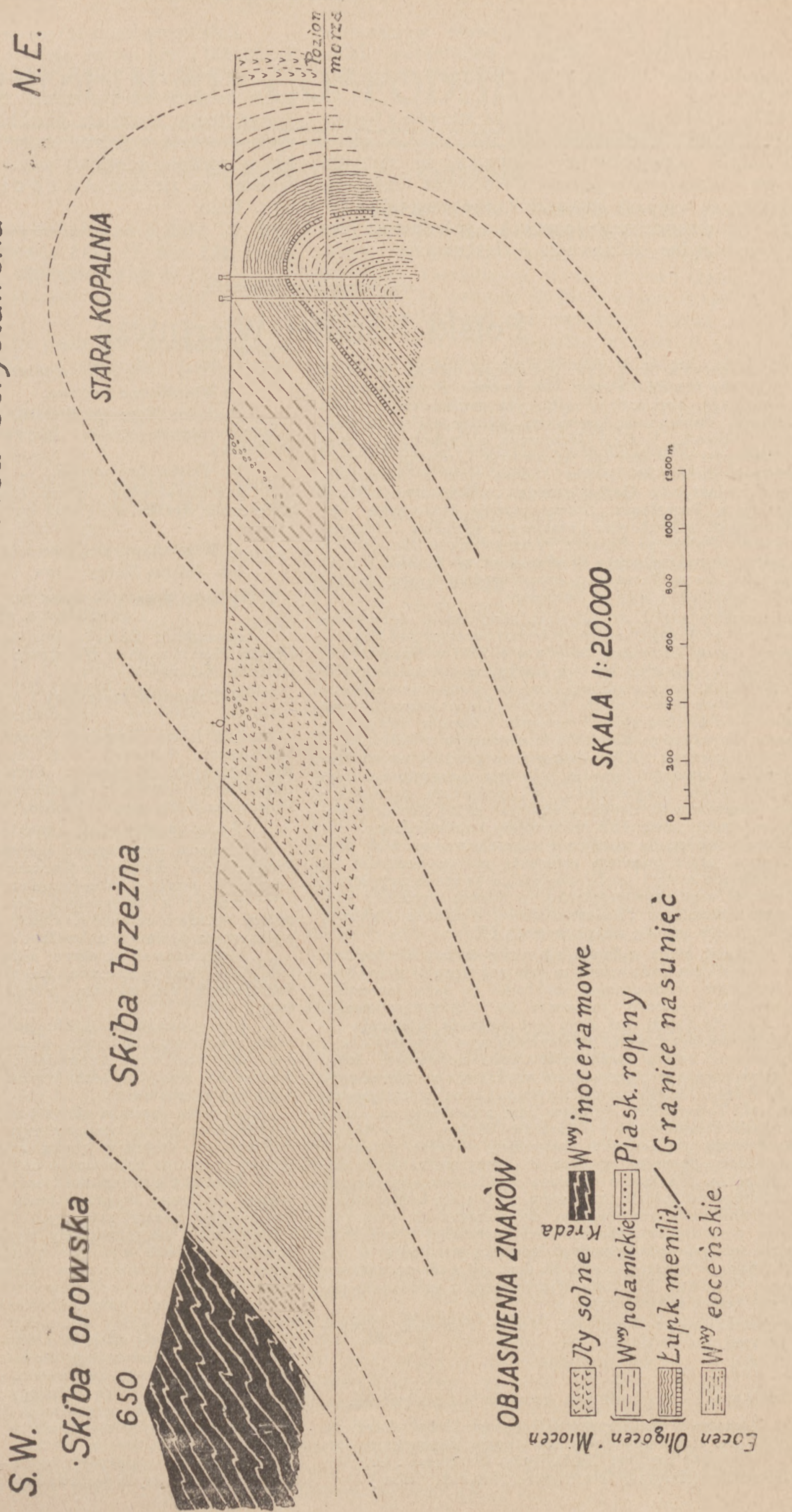
Nahujowice należą u nas do miejscowości, gdzie od najdawniejszych lat wydobywano pewne ilości ropy drogą szybów kopanych. Już w r. 1791 podróżnik Hacquet stwierdził istnienie tu studzien kopanych, z których czerpano smar do wozów po cenie 5 grajcarów za kwartę (18.1 halerzy za litr.). W tym czasie Nahujowice odznaczały się największą produkcją ropy w kraju, gdyż dawały po 43 baryłki rocznie. Jeden z pierwszych badaczy Karpat Stanisław Staszic wzmiankuje również o najobfitszych w tej okolicy źródłach „skałoleju (1815 r.).

Jeszcze w latach 1892—1894, istniały tu szyby kopane; w tych również latach (1892) pierwsze wiercenia prowadziła S-ka St. Szczepanowski i dr. Fedorowicz. Ruch wiertniczy jednak ożywia się w Nahujowicach od r. 1898, kiedy zaczyna pracować tu S-ka Wolski i Odrzywolski.

Od r. 1996 aż po ostatnie czasy ruch wiertniczy w Nahujowicach zamiera; w r. 1918 wiercony otwór Nr. 5 dopiero jednak z końcem r. 1925 czynione są tu większe przygotowania do podjęcia nowych robót wiertniczych przez T-wo Br. Nobel i inne przedsiębiorstwa.

Złoża ropne w Nahujowicach występują bardzo płytko na szczycie antykliny i posiadają znaczne ilości gazów, tak że niektóre otwory są samoczynne. Trudności jednak eksploatacji polegają na występowaniu wód wgłębnych w pobliżu złóż ropy. Stan taki wymaga pewnej umiejętności technicznej przy eksploatacji. Przypuszczalnie te okoliczności były również przyczyną dlaczego kopalnie nahujowickie w latach poprzednich pozostawały przez czas dłuższy zaniedbane.

Dużo danych przemawia za tem, że praca wiertnicza oparta na nowych metodach zdoła ożywić eksploatację kopalń nahujowickich. Ponadto sama sprawa ilości horyzontów ropnych i ich przebiegu ku połu-


Przekrój poprzeczny przez NAHUJOWICE.
S.W.
N.E.
Skiba orowska
650
Skiba brzeżna
Skiba borysławska
STARA KOPALNIA
Poziom morza
OBJAŚNIENIA ZNAKÓW
Miocen
Iły solne
Oligocen
Wwy polanickie
Łupk. menilit.
Eocen
Wwy eoceńskie
Kreda
Wwy inoceramowe
Piask. ropny
Granice nasunięć
SKALA 1:20.000
0
200
400
600
800
1000
1200m

dniowi nie została jeszcze definitywnie wyjaśniona. Jak wzmiankowaliśmy, skrzydło południowe fałdu wgłębnego zapada łagodnie ku SW pod nasunięte Karpaty brzeżne.

Od jego dalszego przebiegu i ukształtowania będzie również zależało i zachowanie się złóż ropy w głębi. Z doświadczeń dotychczasowych wynika, że skrzydła południowe większych wgłębnych jednostek tektonicznych w naszych rejonach karpackich, nie posiadają zwykle stałego równomiernego zapadu ku południowi, lecz tworzą drugorzędne sfałdowania i złuskowania.

Załączamy tu przekrój przez Nahujowice w skali 1 : 20.000; ma on za zadanie dać ogólny obraz struktury geologicznej całego regjonu nahujowickiego, przyczem musimy się zastrzedz, że z powodu bardzo niekompletnego materjału przechowanego z otworów starych, stosunki wgłębne mogą tu być zaznaczone jedynie w sposób schematyczny. Przekrój ten przedstawiliśmy na zjeździe Assocjacji Karpackiej w r. 1925.

Polski Komitet Wiertniczy.

Na zaproszenie Kraj. Tow. Naftowego odbyło się dn. 13 bm. w sali Izby Handl. i Przem. we Lwowie pierwsze posiedzenie Polskiego Komitetu Wiertn. Na posiedzenie przybyli reprezentanci: Politechniki Lwowskiej, Wyższego Urzędu Górniczego, w Krakowie, Urzędu Górniczego w Drohobyczu, Krajowego Towarzystwa Naftowego we Lwowie, Związku Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych w Warszawie, Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie i Stacji Geologicznej w Borysławiu, Stowarzyszenia Inżynierów Górniczo-Hutniczych w Krakowie, Związku Polskich Hut Żelaznych w Warszawie, Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie, Firmy Rychłowski i S-ka w Warszawie, oraz Przedsiębiorstwa Wiertniczego M. Łempicki i S-ka w Sosnowcu.

Posiedzenie zagaił dr. Schätzel, streszczając dotychczasowy przebieg akcji organizacyjnej której początek dał Międzynarodowy Kongres Wiertniczy odbyty w r. 1925 w Bukareszcie. W myśl uchwały, zapadłej na tym kongresie zwróciła się Rumunja do rządów poszczególnych państw o utworzenie Narodowych Komitetów Wiertniczych. Krajowe Towarzystwo Naftowe otrzymawszy od Ministerstwa Przemysłu i Handlu misję zorganizowania Narodowego Komitetu Wiertniczego w Polsce zwołało w dniu 1 czerwca 1926 r. zebranie organizacyjne na którem uchwalono utworzyć Komitet, złożony z organizacyj i instytucyj oraz władz bezpośrednio, lub pośrednio zainteresowanych w wiertnictwie. Ustalony wówczas skład Komitetu został przez Ministerstwo P. i H. przyjęty i zatwierdzony. Na na obecnem posiedzeniu należy się więc zastanowić nad programem prac, które zdaniem referenta można podzielić na prace stanowiące stałą i ścisłą ciągłość, oraz prace wyjątkowe, wymagające szczególnego pośpiechu, w danym wypadku, zorganizowanie udziału w Międzynarodowej Wystawie Naftowej w Londynie, która ma się odbyć w maju 1927 r.

W dyskusji, która wyłoniła się nad powyższym referatem powitano z wielkiem zadowoleniem fakt rozpoczęcia pracy Polskiego Komitetu Wiertniczego. uważając ją jako niezwykle ważną, nietylko z powodu znaczenia jej międzynarodowego, lecz i dlatego, że dzięki niej dana jest możność zetknięcia się różnym gałęziom przemysłu, zainteresowanym w wiertnictwie. Do dziedzin tych należy oprócz wiertnictwa naftowego, który dotąd jedyne prawie występowało na zewnątrz z wynikami prac swoich w Polsce, dzięki prowadzonym już pracom statystycznym (Krajowe Towarzystwo Naftowe Stacja Geologiczna, Związek Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych, Oddział Naftowy Politechniki Lwowskiej) — także dziedzina ogólnego badania terenów, mająca dla przyszłości kraju doniosłe znaczenie. Wzajemna wymiana myśli, oraz osiągniętych przez poszczególne gałęzie rezultatów, będzie dla każdej z nich najlepszym środkiem prowadzącym do pożądanych ulepszeń. Obecni na posiedzeniu reprezentanci instytucyj i związków oświadczyli też gotowość jaknajwydatniejszej współpracy w tym kierunku. Następnie przystąpiono do dyskusji nad szczegółową organizacją Polskiego Komitetu Wiertniczego i uchwalono następujący schemat organizacyjny.

Przewodniczący: Prof, Inż. Julian Fabiański (Politechnika Lwowska).

Sekcje:

1. Geologja, tereny naftowe, produkcja i statystyka.

Dr. Aleksander Markiewicz (Okręgowy Urząd Górniczy, Drohobycz). Dr. Konstanty Tołwiński (Stacja Geologiczna, Borysław i Państwowy Instytut Geologiczny, Warszawa). Dr. Stanisław Schaetzel (Krajowe Towarzystwa Naftowe, Lwów.)

2. Stan wiertnictwa.

a) Wiertnictwo naftowe.

Prof. Inż. Zygmunt Bielski (Akademja Górnicza, Kraków i Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego, Borysław).

b) Wiertnictwo wodne.

Inż. Strączyński (F-ma Łempicki i S-ka, Sosnowiec). Aleksander Rychłowski (F-ma Rychłowski, Wehr i S-ka, Warszawa).

c) Wiertnictwo węglowe i inne.

Inż. Juliusz Mokry (Stow. Inż. Górn.-Hutn. w Krakowie).

3. Naftowy przemysł chemiczny (przetwórczy, gazowy i gazolinowy, statystyka).

Prezydjum Związku Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych w Warszawie Związek Polskich Przemysłowców Naftowych.

4. Przemysł metalowy i wytwórczość narzędzi wiertniczych.

Inż. Adam Kowalski (Polski Związek Przemysłowców Metalowych, Warszawa). Inż. Jaguczański (Związek Polskich Hut Żelaznych, Warszawa). Górnośląski Związek Przemysłu Górn.-Hutn. Katowice. Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego, Borysław.

Sekcja Wystawowa:

Krajowe Towarzystwo Naftowe, Lwów. Związek Polskich Producentów i Rafinerów Warszawa. Związki Przemysłu Metalowego jak punkt 4. Izba Handlowa i Przemysłowa, Lwów.

Każdej z powyższych sekcyj przysługuje prawo kooptacji dalszych członków. Celem postawienia całej akcji na wymaganym poziomie uchwalono:

zorganizować na okres kilkumiesięczny przed wystawą londyńską biuro rysunkowe, któreby się zajęło sporządzeniem koniecznych dla wystawy wszelkich wykresów, przekrojów, map i t. p.;

zaangażować dla działu polskiego na wystawie londyńskiej specjalnego fachowca obeznanego z wiertnictwem, któryby był pomocny przewodniczącemu w pracach przygotowawczych i zajął się technicznem przeprowadzeniem udziału polskiego w wystawie;

wydanie rocznika statystycznego przemysłu naftowego za r. 1926, oraz dzieła opracowanego przez Stację Geologiczną w Borysławiu (także w języku angielskim) ze szczegółowym spisem polskiego kopalnictwa naftowego.

Koszta dla przeprowadzenia całej akcji związanej z wystawą, obliczono w przybliżeniu na Zł. 50.000. Ze względu na znaczny obszar rządowych terenów naftowych w Polsce i konieczność ich propagandy wyrażono przekonanie, iż Rząd powinien udzielić wydatnej pomocy w zorganizowaniu wystawy. Krajowe Towarzystwo Naftowe, Związek Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych oraz Związki Przemysłu Metalowego, jako najbardziej zainteresowane w wystawie, zająć się winny zebraniem odpowiednich funduszów. Wszelkie materjały w sprawie organizacji wystawy należy nadsyłać do Przewodniczącego Komitetu na ręce Krajowego Towarzystwa Naftowego we Lwowie.

Jak z powyższego krótkiego streszczenia obrad Komitetu Wiertniczego wynika, organizacja jego jakoteż udziału Polski w wystawie londyńskiej weszła już na realne tory, życzyćby jedynie należało, by w ciężkiej pracy czekającej Komitet, spotkał się on z należytem poparciem sfer przemysłowych silnie zainteresowanych w powodzeniu tej akcji.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Ustawodawstwo i rozporządzenia.

Podatki i opłaty.

Rozporządzenie wykonawcze z dnia 27. XII. 1926 r. do rozp. Prezydenta (*Dz. U.* Nr. 121, poz. 627) w zakresie opłat stemplowych w *Dz. U.* Nr. 130. poz. 780 r. Rozporządzenie to weszło w życie dnia 1 stycznia 1927 r.

Ulgi przy wymiarze podatku dochodowego (vide zeszyt 9, str. 257 „Przemysłu Naftowego" z 1926 r.).

Na skutek interwencji Prezydjum Krajowego Towarzystwa Naftowego wydało Ministerstwo Skarbu zarządzenie następującej treści:

Ministerstwo Skarbu, Departament Podatk. i Opłat Nr. DPO. 94/11. Do wszystkich Izb Skarbowych i wydziału Skarbowego Woj. Śląskiego.

Koszty wiercenia nowych szybów a podatek dochodowy.

Zgodnie z prośbą Krajowego Towarzystwa Naftowego zezwala się na stosowanie przepisów okólników Ministerstwa Skarbu z dnia 19 maja 1925 r. L. DPO. 1776/11 i z dnia 29 listopada 1926 r. L. DOP. 5945/11 również i do nieuskutecznionych, względnie nieprawomocnych jeszcze wymiarów podatku dochodowego za poprzednie lata, poczynając od roku podatkowego 1925.

Wymiary prawomocne nie podlegają reasumpcji.

Podsekretarz Stanu (—) Góra.

Krajowemu Towarzystwu Naftowemu we Lwowie do wiadomości na prośbę z dnia 7 b. m. L. 26/27.

Ministerstwo Skarbu zezwoliło wpłacić bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie zaliczkę na podatek przemysłowy od obrotu za IV kwartał 1926 r. w dwóch równych ratach, płatnych do dnia 20 stycznia włącznie i do dnia 20 lutego 1927 r. włącznie.

W razie niedotrzymania któregokolwiek z tych terminów cała zaliczka zostanie niezwłocznie ściągnięta wraz z kosztami egzekucyjnemi i karami za zwłokę.

Do wymienionych wyżej terminów płatności tej zaliczki nie ma zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (*Dz. U. R. P.* Nr. 73. poz. 721).

Do kwot wpłacanych z tytułu zaliczki za IV kwartał 1926 r. dolicza się 10%-wy nadzwyczajny dodatek, a to zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Szeczypospolitej z dnia 10 grudnia 1926 r. (*Dz. U. R. P* Nr. 121, poz. 697).

Społeczne.

Obniżka Opłat w Zakładzie Ubezpieczeń od Wypadków. Zakład Ubezpieczeń od Wypadków donosi, że opłaty pobierane dotychczas w wysokości od 7% do 8% obniżone zostały:

za II półrocze 1926 r. na 0.6 do 6%
na rok 1927 . . . . na 0·5 do 5%

Podwyżka niektórych świadczeń zastosowana została począwszy od dnia 1 lipca 1926 r.

Uprawnienie bezrobotnych pracowników umysłowych do pobierania zasiłków na zasadach ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, przedłuża zarządzenie Minist. Pracy i Opieki Społecznej z dn. 16 grudnia 1926 r. w ten sposób, że dla tych bezrobotnych pracowników, którzy od dnia 31 grudnia 1926 roku włącznie wyczerpali lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia w ciągu całego okresu, ustalonego w ust. 1 art. 13 ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczenlu na wypadek bezrobocia, przedłuża się wymieniony okres do 17 tygodni między innemi na następujących terenach: w województwie stanisławowskiem — w pow. stanisławowskim; w województwie krakowskiem — w pow. bialskim i w pow. chrzanowskim; w województwie lwowskiem — w pow. lwowskim, w m. Lwowie.

Zmiany w ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia wprowadza rozp. Minist. Pracy i Opieki Społecznej z dn. 20 grudnia 1926 r. *Dz. U.* Nr. 1, poz. 10 w następujący sposób: w stosunku do robotników sozonowych: budowlanych, ziemnych, brukarskich i cegielnianych na terenach, w których prowadzi się akcję państwowej pomocy doraźnej dla bezrobotnych robotników, którzy wyczerpali zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia, oraz na terenach powiatów, między innemi, Gorlice, Limanowa, Jasło, wraz ze wszystkiemi znajdującemi się w tych powiatach miastami, uchyla się na czas trwania sezonu martwego 1926/27 działanie przepisu ust. 1-go art. 5-go ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia *Dz. U.* Nr. 67. poz. 650 i Nr. 120, poz. 683), pozbawiającego prawa do świadczeń zabezpieczeniowych w okresie sezonów martwych robotników sezonowych których praca normalnie trwa krócej niż 10 miesięcy w roku. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 8 stycznia 1927 r.

Różne.

Ściąganie należności notarjalnych przy inkasie weksli przez pocztę. Wedle wyjaśnienia, udzielonego przez Sąd Najwyższy, organ urzędowy, przedstawiający dłużnikowi do zapłaty weksel, który już poprzednio prywatnie lecz bezskutecznie był do zapłaty przedstawiony, ma obowiązek, gdy dłużnik sumę wekslową płaci, domagać się także zapłacenia przypadającej mu za czynność urzędową należności (za inkaso) i w razie odmówienia zapłaty, może z tego powodu sporządzić protest wekslowy.

Wobec powyższego wyjaśnienia notarjusz, który otrzymał od urzędu pocztowego weksel, celem ściągnięcia od dłużnika sumy pieniężnej i sporządzenia protestu, winien w razie ściągnięcia całej lub części sumy dłużnej, domagać się od dłużnika uiszczenia mu przypadającej należności za inkaso, a gdyby ten odmówił zapłaty, zwrócić urzędowi weksel zaprotestowany na sumę niezapłaconej należności.

Nadmienia się, że dotychczas w podobnych wypadkach wmiankowana należność notarjalna potrącana była niewłaściwie z sumy dłużnej przy wypłacie nadawcy zlecenia. (P. i H.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Produkcja kopalń S. A. „Nafta" w grudniu 1926. W miesiącu grudniu 1926 wyprodukowały szyby S. A. „Nafta" wedle poniższego zestawienia 3,393.667 m.[3] gazów i 520.1114 kg. ropy.

Szyby:	Gazy:	Ropa:
Syndykaty	134.589 m3	17.0890 kg.
Borysław	1.165.416 „	4.8060 „
Blochówka	139.411 „	14.0460 „
Konrad	146.419 „	211.5880 „
Tustanowice	183.158 „	28.3080 „
Jan Kanty	88.610 „	35.8260 „
Photogen	270.162 „	57.2060 „
Halina	139.500 „	18.6640 „
Zawisza	111.600 „	48.9410 „
Oil Spring	122.582 „	22.4004 „
Sfins	15.222 „	17.8470 „
	2,516.669 m3	476.7214 kg.
Bitków	120.240 „	7.0200 „
Równe-Rogi		36.3700 „
Winnica-Brzezówka	819.383 „	
Razem	3,393.667 m3	520.1114 kg.

Z bitkowskiego zagłębia naftowego. Konsorcjum Wit Sulimirski i S-ka objęło z dniem 14 b. m. dzierżawę kopalni T-wa Limanowa w Pasiecznej. Przedsiębiorstwo przejęło prócz szybów eksploatacyjnych „Esperence I II. Werdun, I, Ampere I i II oraz II-a, pogłębianie szybu Kozarki II, (obecna głębokość 1.140 m) jakoteż rurociąg Pasieczna-Nadwórna wraz ze stacją odbiorczą w Pasiecznej, rezerwoarami w Pasiecznej i Nadwòrnej i stacją nadawczą na stacji kolejowej Nadwórna.

Posiedzenie Wydziału Kraj. Tow. Naft. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Senatora W. Długosza dnia 22. b. m. przy licznym udziale członków. Sprawozdanie z tego posiedzenia zamieścimy w następnym zeszycie.

Sprostowanie.

Spis rafineryj naftowych. W rubryce pod powyższym tytułem w zeszycie I. na str. 17 (Przegląd gospodarczy) poz. 8 wydrukowano mylnie miejs owość. Ma być: „Koncern naftowy „Dąbrowa" refinerja w Jedliczu". W powyższym spisie nie zamieszczono dwóch czynnych rafineryj naftowych, a mianowicie:

Hubicka Rafinerja Nafty Kornhaber, Erdheim, Medelsohn i Gottesmann w Drohobyczu.

Rafinerja Tow. Akc. „Polska Nafta" w Kołomyji co niniejszym uzupełniamy.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY.

Niemcy.

Import naftowy. Niemcy były, jak wiadomo, w okresie normalnych stosunków gospodarczych z Polską jednym z głównych odbiorców polskich produktów naftowych. Przeszło 25% z całkowitej ilości wywożonych produktów znajdował zbyt w Niemczech. Z chwilą wybuchu wojny gospodarczej stosunki te uległy radykalnej zmianie i obecnie nasz eksport do Niemiec (drogą okrężną) stanowi minimalny zaledwie ułamek ogólnego wywozu. Poniżej podajemy zestawienie głównych importerów ropy i produktów naftowych do Niemiec w okresie 3 kwartałów 1926 r. w porównaniu z analogicznym okresem roku 1925.

Kraj	*3 kwartały 1926.*	*3 kwartały 1925.*
	tony	
Polska	7.512	73.619
Rumunja	46.945	36.278
Rosja	82.050	44.833
Czechosłowacja	6.429	1.695
Stany Zjednocz. A. P.	538.255	551.802
Anglja i Indje Ang.	8.520	2.199
Holandja i Indje Hol.	48 182	38.549
Persja	37.155	16.935
Wenezuela	84.974	27.069
Meksyk	73.168	94.743
Inne kraje	63.147	22.140
Razem	996.337	909.762

Jak z powyższego zestawienia widzimy zwiększył się import naftowy w Niemczech w okresie sprawozdawczym w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku o 86,575 ton.

Pierwsze miejsce wśród importerów zajmują Stany Zjednoczone P. A. następnie Wenezuela, oraz Rosja i Rumunja.

Pod względem ilości ropy i poszczególnych produktów naftowych przedstawiał się import niemiecki w okresie sprawozdawczym następująco:

Produkt	*3 kwart. 1926.*	*3 kwart. 1925.*
	tony	
Ropa surowa, smoła ziemna i bitumiczna naturalna, płynna	42.607	46.773
Nafta i oleje oświetleniowe	110.046	102.082
Benzyna surowa	133.047	91.558
Benzyna, gazolina, ligroina, eter naftowy i inne lekkie oleje oczyszczone	179.062	139.419
Benzyna ciężka, oleje do czyszczenia lekkie i ciężkie	93.923	102.336
Olej gazowy (oprócz nafty)	118.956	101.647
Oleje smarowe, olej parafinowy wazelinowy i wulkanowy	205.213	246.349
Parafina, łuski parafinowe i parafina miękka	6.491	13.309
Świece i pochodnie	8	16
Wosk ziemny surowy i przetopiony wosk bitumiczny	275	515
Wosk ziemny oczyszczony cerezyna i odpadki z oczyszczania wosku	21	180

Najwięcej sprowadzono zatem benzyny (lekkiej i ciężkiej) następnie idą oleje smarowe, oraz nafta. Wartość importowanej ropy i produktów naftowych wynosiła w okresie sprawozdawczym 161.241.000 Marek zł.

Rosja.

Rosyjsko-Angielsko-Amerykańska umowa naftowa. Königsberger Allgem. Zeitung" donosi z Londynu o zawarciu umowy między Rosyjskim Syndykatem Naftowym a Tow. „Anglo-American Petroleum Co" o wielkim znaczeniu gospodarczem i ogólnem. Wpływom angielskim udało się uzyskać przyznanie 5% z dochodów osiągniętych ze sprzedaży produktów naftowych przez Rosyjski Syndykat Naftowy na rzecz Anglo-Americ. Petrol. Co. Uzyskane fundusze mają częściowo zaspokoić pretensje dawnych właścicieli rosyjskich kopalń naftowych.

Odnośnie do samej rzeczonej umowy handlowej to gwarantuje ona sprzedaż ropy i produktów naftowych rosyjskich Ang. Am. Tow. Naftowemu na lat 5. Powszechnie przypuszczano, że wspomniany koncern obejmie monopol całego rosyjskiego eksportu naftowego. Chociaż jednak powyższa umowa dotyczy narazie tylko części tego eksportu, jest ona w każdym razie uważana w kołach politycznych jako pierwsze znaczne zbliżenie między grupami gospodarczemi rzeczonych państw.